KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8go Marca Rok 1862. № 55. 24 Lutego. / 8 Marca. Rok 1862.

Sobota. | Wschód Słońca go: 6 m. 33. Zachód „ „ 5 „ 50. | Jutro, ŚŚ. Franciszki Rz: i Cyrylla B.

Jutro, jako w rocznicę wstąpienia na Tron J. C. K. Mości N. Alexandra Mikołajewicza, Cesarza Wszech R ssji Króla Polskiego, o godz: 9½ z rana, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo w Kościele Metropolital: Ś. Jana.

O godz: 10½ z rana, JW. czasowo główno dowodzący łą armją p. o. Namiestnika, przyjmować będzie powinszowania od Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego i innych wszelkich wyznań, od władz, kupców i znaczniejszych Obywateli miasta na pokojach zamkowych.

O godz: 11, odbędzie się solenne Nabożeństwo w Prawosławnym Soborze NN. Trójcy.

Wszyscy Jenerałowie, Sztab i Ober-oficerowie, winni być ubrani w pochodnej paradnej formie, zaś Urzędnicy cywilni w paradnych mundurach.

Za nadejściem zmroku, wszystkie gmachy rządowe i miejskie uilluminowane zostaną, prywatnym zaś osobom illuminowanie swych pomieszkań, zostawia się do woli.

W Teatrze Wielkim danem będzie widowisko bezpłatne.

Jutro w Kościele Po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo Kazimierza; zaś w Kościele XX. *Dominikanów*, na cześć Śgo Tomasza z Akwinu. Uroczystości te odbywać się będą zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Jutro i w każdą Niedzielę, Nabożeństwa Passyjne, odbywać się będą w Kościołach *Parafjalnych*, P. MARJI, Śgo Krzyża, Śgo Alexandra, Śgo Karola *Boromeusza*, w *Loretańskim* na Pradze, w Kościele Wolskim, oraz w Kościołach zakonnych: XX. *Augustjanów*, *Pijarów*, *Trynitarzy*, *Karmelitów* na Lesznie i Po-*Paulińskim* Śgo DUCHA.

Pojutrze zaś to jest w Poniedziałek, takież Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościele Po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, z Kazaniem w języku polskim.

Pojutrze odprawionem będzie w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* Nabożeństwo, za duszę ś. p. Czcigodnego Biskupa Halikarnaskiego Suffragana Warszawskiego X. Jana *Dekerta*. Pamięć tego zasłużonego w Kościele i kraju Prałata, godną jest uczczenia. Spodziewać się należy, że Rodzina, Przyjaciele, Znajomi i Parafjanie Śgo Andrzeja, licznie się zgromadzą, aby wznieść modły za Jego duszę w Kościele. przy którym jako Pasterz parę lat ostatnich zamieszkał. Nabożeństwo to rozpoczną o godzinie 9tej rano exekwie, a zakończy Msza Śta śpiewana.

W tymże Kościele w d. 11 b. m. o godz: 9ej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Barbary *Melli*, na które Parafja Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

W przyszły Poniedziałek, to jest dnia 10 Marca r. b., w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie, odprawione będą Nabożeństwa żałobne: o godz: 8ej z rana, za duszę ś. p. Pawła *Garlińskiego*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; o godzinie 10tej, za duszę ś. p. Ambrożego *Sufczyńskiego*, i o godz: 11tej, za duszę ś. p. Tomasza *Kosteckiego*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Senjor Administrujący, Współ-Braci oraz Familje zmarłych zaprasza.

Najjaśniejszy Pan, objawić raczył Monarsze zadowolenie Radcy Stanu Królestwa Polskiego i Członkowi Komissji Umorzenia długu krajowego, Rzeczywistemu Radcy Stanu Józefowi *Dekucińskiemu*, za gorliwe i użyteczne prace w Wydziale Skarbowo-Administracyjnym Rady Stanu Królestwa.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu z d. 2 (14) Lutego r. b., mianowała X. Karola *Boniewskiego*, Kanonika Honor: Lubelskiego i Płockiego, Sędziego Surrogata Konsystorza Lubelskiego, Proboszcza Kościoła Parafjalnego w Fajsławicach, Kanonikiem Gremjalnym Katedry Lubelskiej.

---

w St. Petersburgu d. 23 Stycz: (4 Lut:) 1862 r.

Mianowany: Pułkownik Lejb Gwardji *Fenshave*, p. o. Gubernatora Cywilnego Augustowskiego, licząc to przeznaczenie od d. 9 (21) Listopada 1861 r. to jest od dnia objawienia takowego w Najwyższym Rozkazie do Zarządu Wojskowego.

W następujący Poniedziałek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Gładyszewskich *Knoff*, odbędzie się o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne za jej duszę, w Kościele XX. *Bernardynów;* na które pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Tekli *Skarzyńskiej*, Protektorki Bractwa Śtej Tekli; na które Promotor wraz z Siostrami tegoż Bractwa, Familję i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, to jest dnia 10 b. m., jako w 5tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Benedykta *Wilxyckiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana; na które niepocieszona Siostra, Rodzinę i Przyjaciół zmarłego, zaprasza.

Pojutrze, o godz: 11tej z rana, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Józefy z Sobieskich, 1go ślubu *Reszke*, 2go *Popielewskiej;* na które Krewnych i Przyjaciół, uprzejmie się zaprasza.

W d. 10 b. m. jako w 3ą rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Braneckich *Rosiewicz*, w Kościele Po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godz: 10 z rana, za spokój Jej duszy, odbędzie się żałobna Wotywa, na które zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimierza i Franciszki małżonków *Wnorowskich;* na które pozostali Synowie i Córki, Krewnych i Przyjaciół zapraszają-

(A. n.) *Z Płocka.* — Dnia 16 Stycznia r. b. po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończył w m. Płocku doczesne życie, ś. p. Teodor *Kisielnicki*, były Naczelnik Powiatu Płockiego, ostatecznie emeryt, przeżywszy lat 78. W ciągu długiej swej pielgrzymki na ziemi, przeszedł różne koleje losu, walczył w szeregach (wielkiego) *Napoleona I*, odbył kampanje w 1809 i 1812 latach. Po wyjściu ze służby Rządowej, pędził w gronie familijnem i w małem kółku dobrych przyjaciół spokojne życie, i umarł żałowany od tych, którzy mieli sposobność bliżej poznać i ocenić jego wyższe ukształcenie, prawość charakteru, łagodność w obejściu i dobroć serca nieboszczyka. Pozostawił po sobie w nieutulonym żalu Żonę i Syna, dla których śmierć jego, była okropnym ciosem. Pokój *Teodora* duszy.— *** *P.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Antoniego *Wasil:* rs. 30, to jest: na Ochronkę w Irkucku rs. 3; na lampę przed grobem CHRYSTUSA w Kaplicy XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm: rs. 3; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów* rs. 3; na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża rs. 3; na światło przed statuą Śgo Felixa przed Kościołem OO *Kapucynów* rs. 3, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie rs. 3; na garderobę biednego studenta wdowy Professora *Harland* rs. 3; dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzących się żebrać rs. 3; na budowę Kościoła na Grzybowie rs. 4; dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* rs. 1, i dla sparaliżowanej wdowy po rzemieślniku *Kolbaur* rs. 1.— Od L. N. i A. N. kop: 45 na cześć BOGA RODZICY; od If: *Ki:* rs. 3; od J. D. i P. D. kop: 60; od J. P., A. P, rs. 1; od J. Z. rs. 1; od M. B. rs. 2; od A. K. kop: 30; od E. W. rs. 1; od trzech Sióstr złp. 16 gr. 20; od Magdaleny *Poradowskiej* i Ewy *Dąbrowskiej* złp. 7 gr. 10, i od W. P. rs. 1, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od R. Z. kop: 15 na Ochronkę w Irkucku, i kop: 15 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Z. J. kop: 15 na budowę Kościoła na Grzybowie — Od M. B. rs. 2 na Kościół PP. *Benedyktynek* w Łomży.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. L. kop: 30 na podziękowanie BOGU za powrót do zdrowia, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem OO. *Kapucynów*.— Od T. B. rs. 3; od S. K. (dla uproszenia sobie zdrowia) rs. 1; od W. B. złp. 10; od S. rs. 3, i z Kantoru L. złp. 16, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od J. K. R. rs. 1 dla Felixa *Madru* pilarza.— Znalezione rs. 4 przez Pena A. R., w dworcu kolei żelaznej, do rozdania ubogim, a mianowicie: dla *Dobke* rs. 1; dla *Zach:* rs. 1; dla kaleki *Czajko:* rs. 1, i dla G. M. T. pod Nr 2971 rs. 1.— Od X. W. rs. 6, a mianowicie: dla *Gołębiowskiego* rs. 1; dla Felixa *Madru* rs. 1; dla wdowy *Narbut* rs. 1; dla G. M. T. pod Nrem 2791 rs. 1; dla Zofji *Neü:* rs. 1, i dla Tekli *Zach:* rs. 1.

Składka z domu Nro 1251 przy ulicy Nowy-Świat na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie: od Właściciela domu S. R. rs. 25; od Lokatora Chrz: rs. 1; od M. rs. 1; od K. k. 30; od Str: k. 50; od G. k. 15; od J. rs 1; od B. k. 30; od St: k. 30; od T. k. 50; od Z. rs. 1; od Sz: k. 15; od Lije rs. 1; od D. kop: 50; od Tu: k. 51; od czterech sług kop: 30; od uczni k. 17½; od B. k. 30; od dwóch sług k. 15; od Mro: k. 45; od J. i stróża k. 17; od Małgosi kop: 5; od Wa: rs. 1; od Ra: k. 45; od Wali: k. 65; od K. W. k. 60; od W. W. rs 1; od Ol: kop: 15; od J. R. k. 10; od J. k. 10; od Feluni k. 30; od L. He: kop: 21; od J. K. k. 6½; od W. H. k. 50; od Z. kop: 5; od A. Z. k. 15; od P. k. 27, i od D. k. 5; razem złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 40 k. 45.

Z pod Szydłowca. — We wsi Minkowie już od pół roku z radością patrzymy na coraz więcej rozwijającą się szkółkę, pod główną opieką i zarządem nadobnej córy dziedziców *Zofji* utrzymywaną. W blizkim sąsiedztwie także we wsi Broniowie, podobna szkółka wiejska w lokalu dworskim i własnym kosztem z xiążeczkami i wszelkiemi potrzebami szkolnemi już urządzoną została. Zdaje się, że i biedny a częstokroć uparty nasz chłopek poznaje już tu szczęście swoich dziatek i prawdziwą dla swego Pana oddycha wdzięcznością; bo w pierwszym tygodniu zaledwo troje dzieci do szkółki zgłosiło się, a dziś już szkółka w Broniowie liczy przeszło 20 uczących się dziewcząt i chłopców. Czcigodni oboje Fundatorowie z prawdziwą patrzą na to radością, i w miarę zwiększającej się liczby uczących się dzieci, hojną ręką coraz większe łożą na szkółkę nakłady. I my też z radością zdala patrzymy na tak szlachetne cele na takie poświęcenie, a jeszcze więcej by nas to cieszyło, gdyby za tak chwalebnym przykładem godnem ze wszech miar naśladowania poszli wszyscy Dziedzice.— K. K.

Towarzystwo Rolnicze w Wirtembergskiem, ogłosiło nagrody za zarybianie wód, a to z powodu okazującego się coraz większego braku ryb w tym kraju.

Łożone około oświaty ludu wiejskiego starania, nie zostaną jak się zdaje bez korzystnemi. Pomiędzy bowiem kształcącemi się, jest wielu odznaczających się nadzwyczajnemi zdolnościami. Słyszeliśmy z ust jednego z zacnych Kapłanów, opiekującego się dziatwą wiejską, iż 14-letni chłopiec nie mający żadnego pojęcia o alfabecie, w ciągu *tygodnia*, wyuczył się czytać tak płynnie, iż nietylko był podziwem dla wszystkich, ale nadto pomaga mu obecnie w nauczaniu drugich swoich współtowarzyszów. Podobne zdolności objawia on i w rachunkach, a poznawszy już najdokładniej cyfry, rozwiązuje z łatwością wszelkie pomniejsze a jednak zawilsze zadania rachunkowe.

Jak dalece zakładanie Kass Oszczędności wpływa na podniesienie moralne ludu, najlepszym tego dowodem, iż tam gdzie badano tę okoliczność, żaden z uczestników Kassy, nie był karany kryminalnie. Kassy te bowiem przyzwyczajają lud do ciągłej pracy i oszczędności, a tem samem chroniąc od zbytków i próżniactwa, zapobiegają złym następstwom, kończącym się zwykle na kryminale. U nas pierwsza Kassa Oszczędności, założona została w Warszawie w r. 1843. Dziś liczymy ich znaczną liczbę w kraju, i życzyć należy powiększania ich o ile możność dozwala.

Widzieliśmy już pierwszy numer nowo założonego z dniem 1 Marca r. b. pisma naukowego p. n. „Przegląd Lekarski." Wychodzi ono w Krakowie pod redakcją znanych mężów, jak: *Bryka*, *Dietla*, *Majera*, *Skobla* i *Zieleniewskiego*, a celem jego jest streszczenie nagromadzonych przez lekarzy krajowych, zasobów medycznych. Cena tego pisma wynosi w Krakowie rocznie 6 zł:, a półrocznie 3 w. a. Wychodzi tygodniowo w objętości jednego arkusza.

Oświata włościan, a przynajmniej przedsięwzięcie ku jej rozwijaniu środki z równą szybkością postępują w Galicji jak w Królestwie. W wielu tamecznych Parafjach, sami włościanie zakładają szkółki wiejskie, przychodząc im w pomoc funduszami własnemi.

W Podwileńskiej majętności Xięcia *Wittgenstejna* Werkach, ustanowione zostały dwie kassy, emerytalna i edukacyjna, dla Oficjantów Xiążęcych, już w samym zarządzie na miejscu, już po obszernej niegdyś massie Radziwiłłowskiej, w służbie zostających.

Ekonomiści i Statystycy dowiedli od dawna, że postęp i oświata, wpływają znacznie na zmniejszenie śmiertelności, największy bowiem haracz opłacają śmierci, nędza i ciemnota.

Na zasadzie udzielonego przez Komissję R. S. W. pozwolenia, założyłem w mieście Iłży Guberaji Radomskiej, *Aptekę*, i takową zaopatrzywszy we wszystkie środki lekarskie, tak krajowe jakoteż zagraniczne, w dniu 5tym Lutego r. b. otworzyłem, po dopełnieniu poprzednio przepisanej Ustawą rewizji.— Władysław *Mrozowski*, Magister Farmacji.

We Lwowie w braku innych źródeł dochodowych, urządzają na korzyść biednych loterję fantową, w teatrze Hr: *Skarbka*.

W Peszcie zamierzają założyć ogród zoologiczny, którego tam dotąd nie dostawało.

We wsi i gminie Skrzynki Pcie Wieluńskim, skutkiem trzydniowych deszczów nastąpił tak znaczny wylew rzeki Prosny, że niziny zostały wodą pokryte. W d. więc 7m z. m. około godziny 3ej po południu, Damazy *Dębski* młynarz z tejże wsi, wracając do domu z żoną i 10-letnim synem, na łęgu pomiędzy rolami w blizkości młyna, wjechał w głębszą wodę i gdy wysiadł z bryczki, uniesiony został raptownie wirem wody i utonął. Żona i syn pomienionego młynarza uratowani zostali przez Jakóba *Grobelnego* włościanina.

Podziemna kolej żelazna w Londynie, którą przez długi czas uważano za przedsięwzięcie do niewykonania, już jest na dokończeniu, i pewnie w Maju, podczas wystawy między-narodowej, będzie można przebywać od Paddingtonu do Wiktorji ulicy. Odległość 3 mile angielskie wynoszącą. Jest tak dobrze wykonana, oświetlona i przewietrzana, jak zwyczajne tunele. Do tej drogi, P. *Towler*, zbudował lokomotywę, która dym trawi i żadnych wyziewów nie wydaje.

Boa (wąż samica) znajdująca się w ogrodzie zoologicznym w Londynie i licząca się do jednego z większych okazów, zniosła tamże sto jaj, które wysiaduje z wielką troskliwością dla przyozdobienia ogrodu, a zasilenia nauki, wężowem potomstwem.

Z zebranych we Francji statystycznych, wiadomości, okazało się, iż na sto zawieranych tam małżeństw, 31 mężczyzn, a 49 kobiet, odmówiło położenia podpisów aktu, z powodu nie umiejętności pisania. Obok tej wiadomości z kraju, słynącego oddawna z oświaty, dobrze zaprawdę odbijać będzie pocieszająca z naszych stron wiadomość, iż w pewnych dobrach w Pcie Lipnowskim, zgłosił się parobek do dworu z prośbą o elementarze, a to z powodu, iż już ugodzili sobie Nauczyciela, i pragną uczyć się czytać i pisać.

Pamiętnik muzyczny i Teatralny Nr 9, wyszedł z druku, i zawiera: O kształceniu przyszłych Artystów; Farineli, *Jasełka*; Potpourri i Ogłoszenie.

Uczony świat oddaje wielką sprawiedliwość nowej mappie, ułożonej przez P. *Babinet* w Paryżu, Członka tamecznej Akademji. Mappa ta ma rozstrzygać i wyjaśniać wiele bardzo kwestji jeograficznych, o których dotąd błędnie trzymano. Nie wątpimy, że ukaże się wkrótce w naszych xięgarniach i nie pozostanie bez wydania korzystnych dla uczącej się młodzieży owoców.

Pozostałe po ś. p. Joachimie *Lelewelu*, rękopisma, oraz płyty rytowane do prac jeograficznych i numizmatycznych, nieliczące w to wcale xięgozbioru który brat i dwie siostry pozostałe po ś. p. *Joachimie*, ofiarowały dla szkoły Batignole w Paryżu, oszacowane zostały na 150,000 złotych. O nabycie ich ma już traktować Hra: *Działyński*.

We Lwowie przedstawiono po raz pierwszy komedję J. I. *Kraszewskiego*, p. n.: „Miód Kasztelański", która podobała się w ogóle bardzo.

Znany kompozytor i pjanista *Liszt*, bawi obecnie w Rzymie i pracuje nad nowem Oratorjum, które chce tamże wykonać.

Często bardzo podnoszono kwestję, jak należy uważać fotografję; dla tego nie dla jednego ciekawy będzie zapadły w tych czasach w Paryżu wyrok Sądu policji prostej, który orzeka, iż roboty za pomocą fotografji wykonywane, nie mogą być uważane za dzieła sztuki, których kopjowanie zakazane jest prawem.

Jeden z obserwatorów wskazuje zamiast barometru filiżankę kawy czarnej. Za wrzuceniem bowiem do niej cukru, bez żadnego mieszania łyżeczką, jeżeli powstające z tego powodu banieczki, pozostają w środku filiżanki, nie wydobywając się na wierzch, jest to znak stałej pogody. Jeżeli przeciwnie piana wznosi się do brzegów filiżanki, ma być wielki deszcz; jeżeli zaś piana pozostaje w miejscu ale nie w środku naczynia, będzie zmienna pogoda; a jeżeli nakoniec gromadzi się w jednym punkcie przy brzegu, to oznaka deszczu.

Ważną przysługę mogliby wyświadczyć miłośnicy ornitologji, w rozmaitych okolicach kraju zamieszkali, dostarczając tutejszemu Gabinetowi Zoologicznemu jaj sowich, niektórych rzadszych gatunków, a mianowicie: Puchaczka (Strix bubo); Syczka (S. scops); Sowy Uralskiej (S. uralensis); Włochatki (S. dasypus), i Karliczki (S. acadica). Obok tego i jaja innych sów są pożądane dla powiększenia doborów gatunkowych.

Nowo obmyślany przyrząd do ułatwienia wylęgu kurcząt w sztucznych aparatach, okazał się bardzo praktycznym i ułatwiającym ten wylęg.

Próby zasiewania marchwi w życie, okazały się nadzwyczaj pomyślne. Dopóki bowiem żyto stoi na pniu, dopóty i marchew tak jest mała, że ani jej widać; po sprzęcie zaś żyta, szybko wzrasta i wydaje taki plon jakby rola nią tylko była zasiana. Podobnież w życie udaje się i proso.

W Londynie używana oddawna metoda P. *Danglisch*, co do pieczenia chleba za pomocą aparatu jego, wprowadzającego w ciasto kwas węglowy, zamiast drożdży, coraz bardziej z wielkim upowszechnienia się skutkiem. Różnica zaś czasu w wypieku podobnego chleba jest taka, że ażeby zamienić worek mąki w pieczywo, potrzeba na to tylko jednej godziny, wtedy gdy przy zwykłym pieczywie najmniej 12tu. Koszta zaś pieczywa daleko są mniejsze jak przy użyciu drożdży.

Pojutrze, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9½ z rana, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kazimierza *Kockiego;* na które pozostała Rodzina, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Honorata *Krzysztofowicz*, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj BOGU ducha oddała, w wieku lat 70. Pozostała Matka, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 13 b. m. to jest we Czwartek, o godz: 10 z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Marjanna z Goreckich *Żelawska*, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 42, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni Mąż wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 10 b. m. to jest w Poniedziałek, o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Dnia 7 z. m. zeszła z tego świata w dobrach Hańsk, Gub: Lubelskiej, 70-letnia i powszechnie poważana Matrona, Marja z Ostaszewskich *Okęcka*. Zwłoki jej złożone zostały w Chełmnie w grobie rodzinnym.

(A. n.) W dniu 4tym b. m., rozstała się z tym światem, Właścicielka possesji Nr 2570, Wdowa po niegdyś Eljaszu *Biro*. Żyjąc w stanie wdowieństwa przeszło przez dwa lata, pożerana ciągłym smutkiem po stracie Męża którego ubóstwiała, i od którego wzajemnie ubóstwianą była, umierała powolną śmiercią. Z podziwienia godną też rezygnacją witała chwilę która miała kres położyć jej cierpieniom. „Czuję mój koniec blizki, mówiła, błagam tylko BOGA, abym się długą moją chorobą dzieciom moim nie naprzykrzyła”. Bieliznę swoją, pościel i suknie poleciła oddać biednym krewnym, wymieniając nazwisko każdej osoby, srebro zaś i kosztowności poleciła spieniężyć i zebrany kapitał stanowić ma fundusz wieczny na cel dobroczynny. Łzy biednych obydwóch wyznań oddały godnej tej kobiecie zasłużony hołd. Pokój jej duszy.— *H. L.*

Dnia 2go b. m. opuścili już Kraków wszyscy Delegaci, przybyli z W. X. Poznańskiego na posiedzenia Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego. Podobnież rozjechali się już i sami Członkowie tego Towarzystwa, a miasto wróciło do dawnej ciszy, przerwanej chwilowo pobytem tylu znakomitych gości. Delegatami z Poznańskiego byli PP. Wł: *Niegolewski*, Jan *Działyński*, *Chłapowski*, *Plater*, oraz Hr: *Czapski*, Członek Izby Panów w Berlinie.

Dnia 4 b. m. w Kościele Chabielickim, odbyły się zaślubiny Izabelli Hrabianki *Colonna-Walewskiej* z blizkim krewnym Janem *Walewskim*, Dziedzicem dóbr Trojanowice. W przeddzień trzymaną była nowo-zamężna do Chrztu (z ceremonji) przez czcigodną Matkę Pana Młodego i Marję z Walewskich *Walewską* i Cyprjana *Walewskiego*. Do ślubu prowadziła narzeczonego, jaśniejąca wdziękami: Emilja Hr: *Walewska* siostra Izabelli, a drużbą był Władysław *Rómocki*. Od ślubu odprowadzali nadobną parę: Mikołaj i Konrad Hr: *Walewscy*, Ojciec, i Stryj Panny Młodej, tudzież Krewne: Zofja z Rómockich i Karolina z Nakwaskich, *Walewskie*. JX. *Wiśniewski* przed ślubnym obrzędem, a JX. Kan: *Siwczyński* po akcie ślubnym, wskazali nowożeńcom ich obowiązki i przykłady rodaczek, jako wzór godny naśladowania. Tak w dzień Chrztu jako i wesela, grono godowe gościnnie podejmowane było u Ojca Hr: *Walewskiego* w pałacu Wolsko-Wydzyńskim. Nazajutrz Państwo Młodzi wyjechali do dóbr swoich w Krakowskie.

Dnia 3go b. m. w Kielcach, odbył się obrzęd zaślubin Panny Emilji *Borkowskiej*, Córki Prokuratora Józefa *Borkowskiego* i Anny na Dobiecinie z Dobieckich *Borkowskiej*, z P. Wojciechem *Mieszkowskim*, Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej. Błogosławił ten obrzęd JX. *Cwikliński*, Kanonik Kollegjaty Kieleckiej. Do ślubu prowadzili Pannę Młodą, Brat jej Alfred *Borkowski* i Siostrzeniec Stefan *Krzyztowski*.

W Wiedniu Posłowie Polscy dawali dnia 1go Marca obiad dla Prezesa swego koła P. *Grocholskiego*.

W Warszawie już znajduje się wydane niedawno w języku niemieckim w Wiedniu, tłumaczenie improwizacji Deotymy p. n. Taniec, którego dokonał Baron *Engerberg*. Autor ten zamierza przełożyć na język niemiecki wszystkie w ogóle improwizacje tej wieszczki.

Myśl założenia Kassy pożyczkowej w m. Płońsku Gub: Płockiej, dla biednych mieszkańców tegoż miasta, przychodzi do skutku, i zdaje się, że wkrótce wejdzie w wykonanie.

Konrad *Boliński*, Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu Łęczyckiego, mieszka w m. Łęczycy, w domu Wgo *Mertsching* Budowniczego Powiatu, na parterze od frontu; o czem strony interesowane zawiadamia.

W tych czasach wyszedł w Mińsku „Krótki Katechizm Kościoła Rzymsko-Katolickiego, odznaczający się treściwym i przystępnym wykładem. Autorem jego jest JX. Stanisław *Feliński*, znany autor kilku dzieł treści moralnej, Kapelan Instytutu Dobroczynności i Kaznodzieja Katedry Mińskiej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 81; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 k. 1, wartość kuponu rs. 1 kop: 74¼; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 k. 9, dają rs. 15 k. 7, wartość kuponu k. 12½; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 83; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 k. 75, dają rs. 65 k. 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 k. 42½ do rs. 1 k. 47; za garniec od k. 46½ do k. 48.

Wiadomości Zagraniczne.

DANJA. *Kopenhaga*, *2go Marca*.— Przerwana przez czas jakiś komunikacja telegraficzna przez Sund pomiędzy Danją i Szwecją, została w dniu dzisiejszym przywrócona.

FRANCJA. *Paryż*, *3go Marca*.—*Monitor powszechny*, który przez notę ostrzegającą do młodzieży szkolnej wystosowaną z powodu agitacji wywołanej, zawieszeniem kursu P. *Renan*, nadał tej agitacji pewną ważność, w następnem ogłoszeniu doniósł, że Władza natrafiła na ślady karogodnych knowań, i że aresztowała głównych knowaczy, dla oddania ich w ręce sprawiedliwości. Ogłoszenie to dotyczyło PP. *Greppo* i *Miot*, dawnych Członków zgromadzeń republikańskich. Zdaje się jednak, że policja przy dokonanej u nich rewizji, nie odkryła nic kompromitującego, wnosić więc należy, że wkrótce uwolnieni zostaną. W ogóle jednak daje się spostrzegać pewne podwojenie surowości w postępowaniu władz politycznych i administracyjnych francuzkich.— Senat Francuzki uchwalił dziś 126 głosami przeciw 6, adres do Cesa-

rza, łącznie z paragrafem kwestji Rzymskiej dotyczącym. Paragraf ten broniony był przez P. *Billault*, który raz jeszcze starał się usprawiedliwić politykę Rządu. Zdaje się jednak, że mimo niezaprzeczonego talentu i oklasków, jakiemi go okrywali słuchacze, nie lepiej mu się to powiodło, jak P. *de La Gueronniere*. Wykazał on w swojej mowie, że potrzeba czynić wybór między trzema rozwiązaniami, a mianowicie, albo przyjąć warunki przez dwór Rzymski, to jest wrócić Stolicy Apostolskiej utracone prowincje i wpuścić Austrjaków do Bononji; albo wyprowadzić wojska francuzkie z Rzymu i dać ludowi rzymskiemu swobodę działania, albo wreszcie odroczyć wszelką decyzję, aby przy pomocy czasu i wypadków jakie się spodoba zesłać Opatrzności, pogodzić niezawisłość Włoch z niezawisłością PAPIEŻA. Ponieważ dwa pierwsze rozwiązania są niemożebne, przeto Minister uważał za konieczne trzymanie się trzeciego. Na nieszczęście jednak nie jest ono bynajmniej rozwiązaniem, i przedstawia dla Francji więcej niedogodności, aniżeli dwa poprzednie.— Zmiana Gabinetu w Turynie zwraca tu powszechną uwagę. Zdaje się ona zapowiadać lepsze porozumienie pomiędzy Rządem Cesarskim a dworem Turyńskim, a następnie i ustąpienia ze strony Monarchy, który jeden może dopomódz Włochom do uzupełnienia się.— Jeden z dawnych znanych reprezentantów republikańskich, sierżant *Boichot*, zajmuje dziś stopień Pułkownika w wojsku unjonistów amerykańskich. — Senator Francuzki, Jenerał *Korte*, zmarł dnia wczorajszego.

PRUSY. *Berlin, 4 Marca.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Panów, Minister spraw wew: Hr: *Schwerin* odpowiadał na interpelacje Xcia *Radziwiłła*, w przedmiocie istniejących w Xztwie Poznańskiem Towarzystw kredytowych ziemskich. Oświadczył on, że nowy regulamin landweru jest już wypracowany, ale Rząd musi takowy jeszcze baczniej rozpatrzyć. Rząd zapewne zrobi to co jest słuszne i sprawiedliwe, nie dając się niczem sprowadzić z drogi obranej. Następnie rozpoczęto ogólne rozprawy nad projektem o odpowiedzialności Ministrów. — Wczoraj w lokalu Króla, odbyło się zgromadzenie około 2500 Członków Niemieckiego Nationalvereinu. Wszyscy mówcy przemawiali w ogóle za jednością związku z władzą centralną i Parlamentem pod przewodnictwem Prus. Nationalverein liczy obecnie 25,000 członków.— Z powodu nieszczególnych stosunków istniejących między Rządem a Izbą reprezentantów, krążyła pogłoska, że Gabinet Berliński zamierza rozwiązać Izby. Głoszono również że władza zamierza zająć militarnie arsenał, i że niektóre pułki w przewidywaniu wypadków, otrzymały ostre ładunki. — *Börsen Halle* Hamburgska wzywa Gabinet, aby zaprzeczył tym pogłoskom, jeżeli nie są uzasadnione.

WŁOCHY. — Nowe ministerstwo Włoskie składają: *Ratazzi* Prezes i Minister spraw zagr:; *Cialdini* Minister wojny; Admirał *Persano* marynarki; *Cordova* spraw wew:, *Depretis* robot publicznych; *Pepoli* handlu; *Sella* finansów.— *Monarchia Nazionale*, przedstawia następny program nowemu ministerstwu: „Naród chce normalnego, silnego i szanowanego Rządu, trzymającego się niewzruszenie programatu wielkiej większości Parlamentu Włoskiego; Rządu któryby przyjmował poparcie wszelkich sił kraju i wszystkich uczciwych przekonań; któryby silną ręką prowadząc naród, nie pozwolił sobie imponować stronnictwom, Rządu wreszcie, który szanując istniejące przymierza i przyjaźnie, potrafiłby je spożytkować dla przywrócenia narodowości włoskiej; któryby prowadził dalej organizację wojskową i poprawił stan finansów, oraz administrację kraju. *Ratazzi* podjął się utworzenia nowego Gabinetu, gdyż ma ufność, że podoła tym trudnościom przy pomocy Parlamentu.” — Dziennik *Roma e Venezia*, ogłasza list *Garibaldego*, w którym odmawia przyjęcia udzielonej mu pensji 1,500 lirów, jako Kawalerowi Wielkiego Krzyża Orderu wojskowego Sabaudzkiego. — *Ratazzi* trzymając się zwyczaju Parlamentarnego, zwrócił się najprzód do większości Izby. i ofiarował wydziały PP. *Lanza*, *Farini* i *Conforti*. Dopiero po ich odmowie utworzył inny Gabinet.— Król Włoski 4 b. m. wyjechać miał do Medyolanu.— *Italia* zapewnia, że *Ratazzi* i inni Ministrowie 3go b. m. złożyli prawem przepisaną przysięgę.— *Monzani* Członek Izby deputowanych, wyjechał podobno do Florencji, celem skłonienia P. *Poggi* do przyjęcia ministerstwa sprawiedliwości w nowym Gabinecie.

Ostatnie Wiadomości.

Ostatnie depesze z Paryża datowane są 6go b. m. Dowiadujemy się z nich, że Cesarz, pragnąc przyjść w pomoc nędzy panującej w departamentach Rodanu, Loary, dolnej Sekwany i w dep: du Nord, przeznaczył na ten cel z własnej szkatuły 250,000 fr:. — Ostatnie dni karnawału, mimo przedsięwziętych przez władze środków ostrożności, przeszły nader gwarliwie, a ludność oddawała się rozrywkom z zwykłym zapałem. — Jeden z dzienników Nantejskich otrzymał znowu ostrzeżenie, z powodu wyrażeń ubliżających głowie państwa.— Przez Kadyx nadeszły do Paryża wiadomości z Vera-Cruz, z dnia 8go Lutego. Podług nich, sprzymierzeni gotują się do pochodu wewnątrz kraju. Mexykanie zamierzają stawić opór. Kandydatura Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, nie najlepiej została przyjętą w Mexyku. Podobno w szeregach Europejczyków znajduje się wielu chorych.

Król *Wiktor-Emmanuel* wyjechał 4go b. m. z Turynu do Medyolanu w towarzystwie Ministrów marynarki i wojny, PP. *Persano* i *Petitti*. — Członkowie nowego Gabinetu złożyli już, jak to donosiły dzienniki, przysięgę, z wyjątkiem P. *Pepoli*, nieobecnego w Turynie.— Oppozycja parlamentarna uważa podobno udział P. *Cordova* w tymże Gabinecie, w charakterze Ministra spraw wewn: za niekorzystny, i o uchwale swej uwiadomiła Prezesa Ministerstwa. — W Rzymie karnawał odzyskał dawne życie. Ludność zgromadziła się znowu na Corso.

Korrespondencje z Nowego-Yorku z d. 21go Lutego donoszą, że prassa tameczna niechętnie przyjęła projekt ustanowienia monarchji w Mexyku. Wieść o zajęciu miasta Savannah nie potwierdza się, przygotowania jednak w tym celu są czynione.—Wniosek przedstawiony Senatowi, o wynurzenie podziękowania Kapitanowi *Wilkes*, został odroczony. — Skonfederowani wyparci zostali z Missouri.— Podobno P. *Schurz* ma się udać do Petersburga jako Poseł w miejsce P. *Cameron*.

Berlińska Izba Panów, zatwierdziła projekt do prawa, o odpowiedzialności Ministrów 83 głosami przeciw 38. — Xiążę *Hohenzollern*, stanowczo zrzeka się prezydencji Ministrów, która ma być poruczoną Xciu *Hohenlohe*.

Rozmaitości. — Na wyżynie St. Pierre, która należy do lasu w Compiegne, odkryto ślady starożytnego obozu Galickiego z czasów Cezara. Na rozkaz Cesarza wzięto się zaraz do poszukiwania. O ile dotąd oznaczyć można, obóz ten zajmował 30 hektarów, a był otoczony wałem i rowem podwójnym. W pobliżu znaleziono w pokładzie wapna wiele pieców piekarskich, a nawet mały magazyn zboża. Oprócz tego wiele naczyń żelaznych, ułamków broni, rzymskie amfory, monety galickie i t. d. Cesarz polecił składać sobie częste a szczegółowe sprawozdanie.— Ogród zoologiczny w Antwerpji, posłał do Paryża w zamian za parę kozłów tybetańskich, jednego z wielkich słoniów swoich, który jednakże nie może się oswoić z tą zmianą miejsca. Transport koleją żelazną, świst lokomotywy i rozłączenie z swoim dozorcą, do którego był wielce przywiązany, rozdrażniły go wielce, i zaraz za przybyciem do nowego pomieszkania, poranił dwóch dozorców, powalając jednego z nich trąbą swoją na ziemię; i gdyby nie spieszna pomoc innego kolegi, byłby go niezawodnie ugniótł swojemi łapami. Odtąd nie przyjmuje słoń żadnego pożywienia, tylko po całych dniach i nocach stoi zasmucony, poruszając łbem w lewo i w prawo. Oko jego straciło już wszelki połysk, a ciało chudnieje widocznie; obawiają się przeto by tym sposobem nie dokonał na sobie samobójstwa. — Sędzia *Pun-yn* w Kantonie, został skazany wyrokiem Komissarzy związkowych na więzienie 40-dniowe i na wygnanie z miasta, ponieważ trzech więźniów, którzy chcieli uciekać, kazał wziąć na tortury Kok-wai. Jest to okropna męczarnia; krępują bowiem ręce i nogi, przyczem kości obwinionych łamią się zwykle. Komisarze dowiedziawszy się o tem, przytoczyli powyższe szczegóły w proklamacji, wyrażając się zarazem, że tortury sprzeciwiają się ustawom Chin i wszystkich ucywilizowanych narodów, i wymierzyli na sędziego rzeczoną karę.

Monogram.

Gdy części *jedenaście* w porządku złożycie,
Smutne, o bardzo smutne uczucie ujrzycie!
Będzie to grom niestety straszliwy i jasny,
Dla czystego honoru i miłości własnej.
Nie jeden by śmierć przeniósł rozpaczą przejęty
Aby tylko mną nie był do ziemi przygięty!
Są tacy w których cios mój bojaźni nie budzi,
Ale takich jak wiecie nie liczą do ludzi.
A jednak gdy zechcecie wesoło, swawolnie,
Rozrucać moje części, i składać dowolnie,
Znajdziecie mnogie rzeczy, rozmaitej treści:
Najprzód, papierek z kursem we mnie się tu mieści,
Są i *te*, które zawsze nieochybnie prawie,
Znajdziecie zawsze w ziemi, a często w potrawie.
Jest i *ten*, który jak czar obejmuje ludzi.
Jest i *to*, które taki w sercach naszych budzi.
Są *zwierzęta*, co dziarsko po ziemi biegają.
Są *ryby*, które również pospiesznie pływają.
Jest i *czas*, który niby powoli się wlecze,
A nim się obejrzymy, to już nam uciecze.
Jest *ten*, co gdy u zwierza, zda się na potrawę,
Człowiek zaś go używa na dzieła plugawe,
Bo przezeń często krzywdę bliźniemu gotuje.
Jest i *ten*, co nim zwykle najwięcej szermuje.
Nawet i *to* znajdziecie, które mrze z rozpaczy,
Że jak grywa monodram nigdy nic nie znaczy!

(Zeszła Szarada, *Okopy*).

Na żądanie łaskawych naszych Czytelników, odtąd przy umieszczaniu znaczenia każdego Logogryfu lub Monogramu, będą także wypisane kombinacje, z których się składa.

Wiadomości Literackie.

Jest do sprzedania za mierną cenę, rzadkiej doskonałości, wielki „Atlas" jeografji topograficznej, złożony z 62 kart oddzielnych, w futerale safjanowym; wiadomość w Sklepie Rozmaitości Pana Dąbrowskiego, na Krak: Przedmieściu, obok Kościoła XX. Karmelitów.

Bibljoteka Warszawska za Marzec, wyszła z druku i zawiera: O Towarzystwach wzajemnej pomocy, przez Ludwika *Górskiego*. Wyprawa Garibaldego do Sycylji; Wspomnienia osobistych wrażeń, spisane przez Maxyma Du Campa; III. Kosenza i Bazylikat; tłumaczył z francuzkiego Maurycy *Karasowski*. Zamarzanie i puszczanie Wisły, przez Wilhelma *Kolberga*. Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Włos siwy (Octave Feuillet). Poezja Boży Cud, (z Alexandra Petoefiego), przez S. *Pruszakowę*. Kronika literacka. Korrespondencje. Kronika bibljograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Styczeń r. b.

Wyszedł Ner 9 *Gazety Rolniczej* z dodatkiem arkuszowym, który w sobie zawiera następujące artykuły: Wspomnienie o życiu i pismach Edwarda Pohlensa (z wizerunkiem), przez Adama *Mieczyńskiego;* Piśmiennictwo rolnicze: Rozbiór krytyczny „Rocznika Leśnego" wydawanego za r. 1862, przez Alexandra *Połujańskiego;* „Praktyczne wiadomości o uprawie lnu i konopi" w Królestwie Polskiem, (ciąg dalszy z ryciną), przez Jana *Kotarskiego;* „Sprowadzanie robotników z zagranicy", przez Jana *Kontrymowicza;* Korrespondencje gospodarskie: z Siennickiego z Poznania i z Litwy, przez Tomasza *Snarskiego;* Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej w dawnym pałacu Biskupów Krakowskich, a obecnie W. Piotrowskiego Nr 496, zaopatrzoną jest w dzieła wszelkiej treści we wszystkich językach, przyjmuje na skład do rozpowszechnienia: Xiążki, nóty, ryciny, biusty i t. p., także zajmuje się wydawnictwem i uprasza o nadsyłanie wiadomości (franco), gdzie, u kogo, i na jakich warunkach są do nabycia Manuskrypta, a przy urządzanych stałych stosunkach, za pośrednictwem swoich kommissjonerów w Lipsku i Paryżu, jest w możności dostarczać to wszystko co się najświeższego w literaturze ukaże, w najkrótszym czasie, po cenach nader przystępnych, licząc frank po kop: 30 a talar po 1 rs.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2 nowy), wyszły: „3 Śpiewy bez słów" na fortepjan, przez Gustawa Helzla, Artystę Opery Wiedeńskiej, Autor którego imię pochlebnie znane jest u nas z kilku kompozycji wokalnych j. t. „Łzy" „Odgłos dzwonów" etc., przypisał utwór ten przyjacielowi swemu Schulhoffowi; Schulhoff często go wykonywa w swych koncertach, najlepsza to rekomendacja dla kompozycji. Nabyć jej można we wszystkich znaczniejszych składach nót w Warszawie i na prowincji; cena złp. 4 gr: 15.

Przyjechali do Warszawy.

Cieszkowski Wacław Ob: z Duchnowa nr 414; Dzierżanowski Piotr Ob: z Gradowa nr 625; Wodzyński Józef Ob: z Zaborówka nr 584.

Wyjechali: Dziewanowski Dom: Obyw: do Działynia; Rostworowski Roman Sędzia Pok: do Kowaleszczyzny; Wolf Michał Doktor do Międzyrzeca.

Przyjechali koleją żelazną: Skrzyńska Julja Ob: z Krakowa nr 1351; Tokar Józef Kup: z Wrocławia nr 2285; Żernicki Emiljan Ob: z Berlina nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Kaftal Izydor Kup: do Berlina; Rozensztadt Samuel Kup: do Lipska; Tajtelbaum Salomon Kup: Win do Węgier.

DONIESIENIA.

Obok Kościoła XX. Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, tam gdzie był dawniej Cyrkuł jedenasty, w tem samem podwórzu w ogrodzie, dostać można **Mleka** prosto od krów, kwarta po kop: 8, Śmietanki po kop: 20, i po kop: 30 kwarta, Śmietany kwaśnej, oraz Śmietanki na krem. — Tamże jest do sprzedania **Krowa** po ocieleniu, oraz Jałówka dobrej rassy; wiadomość w powyższej Mleczarni. Także jest do wynajęcia w Ogrodzie **Pokój** umeblowany i Stajnia na 5 koni.

RODOWITY FRANCUZ
Z WYŻSZEM WYKSZTAŁCENIEM,
któryby już przez kilka lat w zawodzie nauczycielskim pracował, może od 1go Kwietnia r. b. znaleść miejsce za **GUWERNERA**, w prywatnym domu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 14tym nowym, na drugiem piętrze, po lewej stronie.

Zawiadamiam osoby interesowane, że przez Akt Urzędowy, dnia wczorajszego zdziałany u Rejenta Stępowskiego, nabyłem wszystkie prawa od Starozakonnego Icika Birnzweiga, jakie mu służyły do założenia Osady Fabrycznej na Folwarku Bałuckim, pod miastem Łodzią położonym, i ostrzegam, aby nikt z samym tylko Ickiem Bławatem, o jakiebądź układy dotyczące tej Osady nie wchodził, bo narażony zostanie na straty. — Warszawa dnia 7 Marca 1862 r.—**Józef Lociński.**

Dwie Szafy jesionowe rozbierane urzędowej roboty; **Kredens, Umywalko, Spiżarka, Szafka** mała z Półkami, **Komoda** mahoniowa, **Wanienka** do nóg moczenia, **Wazony** marmurowe, **Słupy, 2 Lustra, Meble** mahoniowe axamitem pokryte, **Zegar** Paryzki ścienny, **Fortepjan** Zagraniczny za Rs. 400, **Sekretarka** mahoniowa ślicznej roboty, **2 Stoliki** do kart, **Broszka** z Kolczykami i Łańcuszkiem, złote; **Paka** na fortepjan i inne Rzeczy, do sprzedania. Wiadomość w Gmachu Seweryuowo pod Nr 2779, pod filarami, drugie drzwi na dole od ulicy Alexandrja, na drzwiach Nr 7.

Jest do sprzedania **Kapusty** kwaszonej, zupełnie białej i zielonej, w ogóle wiader 1,000 i buraków ćwikłowych 600 wiader; także do sprzedania **Prelotka** kryta na leżących resorach, w zupełnie dobrym stanie, mało używana, z zapasowemi 4ma kołami, do zaprzęgu na jednego lub na parę koni, do hołobli i dyszla; wiadomość u Feldfebla Inwalidnej roty Ner 61 Stelumowa, w Cytadelli obok Szpitala, w 10 pawilonie.

Dobra Parzymiechy mają w tym roku do sprzedania **MACIOR** wyborowych młodych obfitych i do chowu zdatnych **350, SKOPÓW 200;** także **BARANY** rassy czysto Elektoralnej. Bliższa wiadomość listowna przez Częstochowę, Krzypice, w Parzymiechach, od Częstochowy mil 5.

W dniu wczorajszym w południe, z domu przy ulicy Elektoralnej Nr 20, wybiegła **Suczka** z gatunku Pinczerów, czarna, z łapkami podpalanemi, nie cały rok mająca. Ktoby ją znalazł lub dał znać gdzie się znajduje, do Stróża domu Stanisława, otrzyma od Właściciela oprócz podziękowania, przyzwoitą nagrodę. Przywłaszczający nieprawnie, narazi się na przykrą odpowiedzialność.

W dzień Popielcowy, w godzinach popołudniowych, zabłąkał się **Piesek** z gatunku Pinczerów, kudłaty, biały w czarne łatki, lewa noga tylna czarna. Kto go odprowadzi na ulicę Marszałkowską pod Ner 1402, dom Wnej Błeszyńskiej, na drugie piętro od frontu, otrzyma nagrody Rs. 1.

Wyżła zbłąkanego w dniu 6tym b. m. i r., można odebrać każdego czasu za udowodnieniem własności, przy ulicy Nowy-Świat pod Numerem 1739.



DOM trzy-piętrowy, przy Kościele nowo-budującym się na Grzybowie położony, przechodni na ulicę Pańską, w którym mieszczą się Jatki Koszerne, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość u Właściciela tamże.



Pod Nr 720 przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, znajduje się nowa **Kareta** poczwórna na leżących resorach, Fabryki zagranicznej, odbywszy jedną podróż, najpierwszego fasonu, z wszelkiemi pakunkami. Także **Faeton** krynolinkowy i **Wolant** używane, zgrabnej i mocnej konstrukcji, na leżących resorach, po przystępnych cenach do sprzedania.

Do **Składu Hurtowego Materjałów Piśmiennych i Towarów Galanteryjnych SZYMONA HANDELSMANN,**
przy ulicy Bielańskiej Nr 466,
nadszedł znaczny transport **Lamp brązowych i porcelanowych Marselijskich,** sztuka od Złp. 24 do Złp. 100, oraz
Świec Stearynowych najprzedniejszych Wiedeńskich, funt po Złp. 2 gr: 20.

Żądany jest **FOLWARCZEK** dziedziczny, od 6 do 10 włók, niezbyt odległy od Warszawy, szacunek którego ryczałtowo zapłaconym zostanie natychmiast. Wiadomość pod Nrem 674 przy ulicy Leszno; listy frankowane pod adressem *Jaruntowski.*

KOLONJA do sprzedania w bliskości Warszawy, przy samej szosie położona, rozległości morgów 46 miary nowo-polskiej, składająca się z 2ch części pszennego a jednej części żytniego gruntu, za nader pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nr 1376, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej na pierwszem piętrze na prawo.

Z płacą miesięcznie Złp. 60,
lub od sztuki.

PANNY kompletnie uzdatnione, NB. w pięknem szyciu słomy, potrzebne są zaraz do Magazynu Strojów, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, pod Nr 468/9, również do Strojów i do nauki, mogą znaleźć zatrudnienie.

Jest do sprzedania z wolnej ręki
Wieś Rudnik Wyższy,
w Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej położony, rozległości morgów 750 pręt: 259 miary nowo-polskiej 300-prętowej, 3 mile od Krasnegostawu, 2 od Zamościa, 3 mile od Rzeki Wieprz, 6 mil od Lublina. Bliższa wiadomość przy ulicy Rymarskiej, w domu P. Dal-Trozzo, u Doktora.

Wszystkim cierpiącym **Wielką Chorobę,** może być udzielona niezawodna pomoc. Uprasza się o zostawienie adresu p. n. Dla P. Zimmermana w Warszawie, w Drukarni Kurjera.

Kawiarnia wraz z Billardem
i wszelkiemi rekwizytami, lub też **Meble** jesionowe i w ogóle całe urządzenie Zakładu i Billard, jest do sprzedania za pomierną cenę, zaraz lub od kwartału. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1m piętrze pod Nr 454.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. H. rs. 1, i od Y. W. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Marjanny *Futerskiej* kop: 30, na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Świętego KRZYŻA; oraz po kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Karmelitów* na Lesznie i *Kapucynów.* — Od W. L. i E. L. kop: 50 na budowę Kościoła w Solisławicach, kop: 50 na budowę Kościoła na Grzybowie w Warszawie.— Od NN. rs. 1 dla młodego człowieka, trudniącego się strojeniem fortepjanów przy ulicy Mostowej Nro 232, podupadłego na oczy.— Od S. W. rs. 1, i od służących obojga płci z Nru 413*b*, złp. 14, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od L. A. rs. 2 dla *Marjawitek* w Częstochowie, aby westchnęły na intencję upamiętania się W. i F. B.— Od W. S. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od Proboszcza Parafji Kołakowskiej rs. 1 dla Warsz: Tow: Dobroczynności.

W mieście Iłży Gub: Radomskiej, położonem w okolicy Fabrycznej i zamożnej, posiadającem nowo założoną Aptekę, odległą od innych Aptek o mil 3 i 4, i mającem mieszkańców około 3,000, a ludności Parafję składającą przeszło 7,000, potrzebny jest Doktor, który może być pewny rozległej praktyki. Bliższa wiadomość w Warszawie, w składzie materjałów aptecznych Wgo *Mrozowskiego*, lub na miejscu u Wgo *Mrozowskiego*, Właściciela Apteki.

W Powiecie Przasnyskim, we wsi L., założoną została przez Panny K., dwie młode siostry a Córki Dziedziców tych dóbr, Szkółka wiejska, która dzisiaj liczy już trzydzieści uczęszczających na naukę dziatek. Dwie te Panienki, po kilka godzin dziennie, poświęcają dziatkom, ucząc ich początkowych nauk, z których te nadzwyczaj korzystają. Wspominamy tu o tym pięknym czynie nie dla rozgłosu, którego te szlachetne dziewice nie potrzebują, ale jako o przykładzie, godnym ze wszech miar naśladowania.

Zamiar wysłania zdolniejszej czeladzi wszelkich rzemiosł, na wystawę Londyńską, rozszedł się już po kraju i znajduje wszędzie poparcie, tembardziej że nadzwyczajna pod względem liczby wysyłka na tegoroczną wystawę, wyrobów z fabryk krajowych, ułatwi jedno przy drugim i usprawiedliwi potrzebę poniesienia na ten cel wydatków.

Dla oszczędności czasu, abym nie był przymuszony wracać kilka razy w jednę i też samę okolicę, mam honor upraszać JW. i WW. Dziedziców i Właścicieli majątków, którzy potrzebowaliby usług moich dla urządzenia i klassyfikacji owczarń, o łaskawe zawiadomienie listownie, pod Ner 1245 przy ulicy Nowy Świat w pałacu Hrabiego *Zamoyskiego.* — Klassyfikator L. *Eckstein.*

W tych dniach jeden z Izraelitów niosący faskę masła, pragnąc ulżyć ciętarowi swojemu, oparł tę faskę o okno jednego z domów przy ulicy . ... i przypadkowym sposobem wygniótł szyby. Na to wypada stróż z bramy i policzkuje biednego izraelitę, a w pomoc stróżowi nadchodzi sama Właścicielka domu i żąda wynagrodzenia za szybę. Biedny izraelita nie miał ani grosza przy sobie, zażądała więc ażeby go przyaresztowano. Na to przechodzący współwyznawcy zatrzymanego, zrobili składkę, do której gdy brakło jeszcze kilku groszy, Właścicielka nie przestała surowo dopominać się. Jeden przeto z przechodniów w celu ochronienia drugich od podobnych wypadków, dopełnił należytości i złożył na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, pół rubla srebrem.

Dziś rano ciepła stopni 2, wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 2. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne, zacznie się o godzinie 6ej.—Pojutrze, *Barbara Zapolska.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 55.

Sobota. — Dnia 8go Marca. — Rok 1862.

DONIESIENIA.

Od dawna trzymając się zasady, mogącej jedynie dalekowidzów uwolnić od czasowego używania szkieł mocnych, przez użycie słabych, w samym zarodku słabości wzroku, z przykrością widzę częstokroć postępowanie mojemu wprost przeciwne, niszczące wzrok dobry, lubo chwilowo osłabiony, albo też zmuszający go, jakby wzrok krótkowidzów, do ciągłego noszenia okularów, nawet po ulicach. Dobór szkieł i ich używanie, nie jest rzeczą małej wagi, bo idzie tu albo o utrzymanie wzroku do późnej starości, albo o utracenie go przedwczesne; Optyk dopełnia więc obowiązku sumienia i powołania swego, gdy publicznie udziela wskazówki, kiedy i jak należy używać szkieł ocznych; tak samo bowiem, jak zbliżając się do grobu, poznajemy całą wartość zdrowia i życia, tak mając wzrok już zepsuty, żałujemy żeśmy go wcześnie od nadwerężenia nie ochronili. Śmiało w tej mierze powołuje się Optyk publicznie na świadectwo wielu osób, które za jego radą i przy pomocy jego soczewek wzrok swój ocaliły i obecnie wcale szkieł już nie używają. — **J. Pik**, Optyk M. Warszawy, ulica Miodowa pod Nr 497 A.

Onegdaj wieczór, przyjechawszy z Modlina do Warszawy, zgubiono w takowej **Sakwojaż**, w którym znajdowały się: Bogomole, cztery Xiążki w języku hebrajskim, Cygar sztuk 16 i inne rzeczy. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Hotelu Libasa na Nalewkach pod Nr 3, za nagrodą Rs. 3.

W domu W. Blumberga przy ulicy Dzikiej Nr 2322, jest do wynajęcia choćby zaraz **MIESZKANIE**: 7 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, Komórka, Piwnica, Góra i wszelkie wygody należące do niego, może być ze Stajnią i Wozownią lub bez. Rozkład niezwyczajnie dogodny, widok obszerny, frontowe.

NAUCZYCIEL świeżo przybyły, znający dobrze języki: niemiecki, francuzki, grecki i łacinę, mający patent z Uniwersytetu Wrocławskiego, przytem chlubne świadectwa, życzy umieścić się w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość w Biórze Guwernerów i Guwernantek w domu PP. Wizytek, Nr 32, Krakowskie-Przedmieście. Bióro to ma obecnie kilka zdatnych i porządnych **NAUCZYCIELEK** do umieszczenia, Polek, Francuzek i Niemek. Są też Osoby bardzo ładnie grające na fortepjanie, które życzą sobie Lekcji za bardzo przystępne wynagrodzenie.

100,000 CEGŁY i 40,000 DACHÓWKI są do sprzedania w Dobrach Opalin, na 4ej wiorście za Rogatkami Powązkowskiemi. Bliższa wiadomość na gruncie u Administratora Dóbr, lub w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej, w domu pod Nr 1580 lit: B., na 2m piętrze, na prawo.

Od Solitera leczy w dwóch godzinach bez boleści i niebezpieczeństwa Dr Bloch w Wiedniu, przy ulicy Jaegerzejl Nr 528, Bliższa wiadomość przez porozumienie się listowne i lekarstwo przesyła.

Potrzebna jest Osoba w średnim wieku w charakterze **GUWERNERA**, do nieodstępnego dozoru dwóch Synów Obywatelskich, na prowincji kilka wiorst za Warszawą. Życzący sobie takiego miejsca zechce zgłosić się z dowodami na pełnienie już podobnych obowiązków, do Rządcy domu Nr 1054c, ulica Grzybowska, wprost Żelaznych Kąpieli, w godzinach po południowych od 3ej do wieczora. — W temże miejscu jest do sprzedania **FORTEPJAN** Palisandrowy o 7u oktawach, mało używany, cena ostateczna Rs. 200.

W tych dniach sprowadzono **OGIERA** rassy Angielskiej, mającego lat sześć, dobrze ujeżdżonego, który jest do sprzedania przy ulicy Długiej, w domu Zajezdnym tak zwanym Lasockie. Wiadomość u Stróża na miejscu.

W dalszym ciągu licytacji ruchomości, po niegdy Henryku Lessel, sprzedane będą w domu pod Nr 486 lit: A, przy ulicy Miodowej, **Fortepjan** i Garderoba w Poniedziałek, czyli w dniu 10 Marca r. b., o godzinie 3ej po południu, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się mające pieniądze. — **Masłowski**, R. K. Z. G. W.

Żądaną jest **SUMMA** Rs. 1,500 na Dom murowany, w środku miasta. Wiadomość w Kantorze Loterji Wgo Krasowskiego, naprzeciw Zamku, bez pośrednictwa osób trzecich.

UWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od 1go Marca r. b. wydzierżawiłem **Oberżę** Sadów Pański, pod m. Turkiem przy szosse, Osobie, która z największem staraniem nietylko Szanownych Gości z miasta Turka i okolic, lecz także każdego innego Podróżnego prędzej i taniej będzie obsługiwać, aniżeli dotąd się działo. **Karol Osterloff.**

MIESZKANIE ELEGANCKIE naprzeciw Poczty, na Krakowskiem-Przedmieściu, od frontu, składające się z Przedpokoju, czterech Pokoi, Kuchni i Komórki z Piwnicą, pod Nr 384 (nowy 48), do wynajęcia od 1go Kwietnia. Zapytać o nię tamże Jubilera.

Jest do sprzedania z wolnej ręki w Mieście Złoczewie, o 3 mil od Sieradza, przy szosy na głównym trakcie do trzech Komór, Wieruszowa, Praszki i Podgrabowa, o 3 mil od granicy pruskiej, **POSSESSJA**, składająca się z trzech Domów, z tych jeden murowany z obszernemi Piwnicami, przy trzech ulicach na jednym placu, z Zabudowaniami, Ogrodem fruktowym dużym, wraz z Inwentarzem żywym, Koni 4 i Źrebiąt 2, dobrej rassy, Krów 7, z wszelkiemi porządkami do gospodarstwa i Powozem; do tego 15 mórg dużych Gruntu w najlepszej ziemi, z Łąką. Można tę Possessję zamienić na Nieruchomość w Warszawie. Wiadomość na gruncie, w Hotelu Saskim, pod Nr 73, i przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, u P. Rozenszyld.

Są do wynajęcia od 1go Kwietnia 1862 r.

LOKALE,

w b. Hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, pod Nr 1574 B, przy ulicy Marszałkowskiej: **Pokój** duży na dole, z Kuchnią, Stajnią i Ogrodem, od ulicy Widok, zdatny dla utrzymującego krowy. Wiadomość w Handlu Win Wgo Schüller.

W domu Ner 1403 przy ulicy Marszałkowskiej: **Sklep** z Pokojem od Placu Zielonego; **Sklepy** z mieszkaniami od ulicy Jasnej. — Tamże jest do sprzedania **Pojazd** Amerykan, z przenośną budą, mało używany. — Wiadomość na miejscu u Stróża Pawła.

Zakład wynajmu Powozów i Karet, ś. p. Henryka Wagnera, przy ulicy Kredytowej Ner 1066 lit: C, po śmierci dotychczasowego Właściciela, bez zmiany dalej utrzymywanym będzie. Stroskana Wdowa podając to do powszechnej wiadomości, najszczersze składa dzięki Szanownym mieszkańcom m. Warszawy i Obywatelom prowincji, za przychylność i zaufanie, jakie rzeczonemu Zakładowi przez cały szereg 20stu lat jego istnienia świadczyć raczyli, a upraszając aby zechcieli i nadal zaszczycić Zakład tem samem zaufaniem, zapewnia, że wszelkie starania będą dołożone, ażeby jak najsumienniej odpowiadał słusznym wymaganiom i życzeniom Szanownej Publiczności.

Cukiernia L. BISIER, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej exystująca, poleca jako niezawodny środek przeciwko kaszlom, chrypce, bólu gardła i piersi

Syrop i Karmelki z Rzodkwi.

BULJON w bardzo dobrym gatunku, funt po Złp. 6 gr: 20, i drugi gatunek funt po Złp. 6.

KOSZULE WEBOWE

ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów,

Mężkie i Damskie,

tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rubli sr: 2 Kop: 15, do Rs. 4 Kop: 50.
Ceny te, co do gatunku, dobroci płótna, starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepratykowane.
Ulica Orla Nr 800, dom Lipińskiego, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

Gdyby kto życzył sobie umieścić dwunasto lub trzynasto-letniego **Chłopczyka,** posiadającego przyzwoite domowe wychowanie, oraz znajomość języka niemieckiego, dla towarzyszenia w pobieraniu nauk, nieco młodszemu Chłopczykowi i mówienia z nim językiem niemieckim, raczy zgłosić się osobiście na ulicę Marszałkowską Nr 1066 P., na dole, pierwsze drzwi na prawej stronie sieni. Chłopczyk o jakim mowa, może otrzymać stosowne wynagrodzenie pieniężne.

Śledzie Hollenderskie, świeże, w małych baryłkach.
Łosoś wędzony i marynowany.
Minogi Elbląskie.
Ryby różne marynowane i w oliwie w puszkach.
Szparagi świeże w puszkach.
Karczochy świeże w puszkach.
Groszek Francuzki w puszkach.
Trufle Perygordzkie w małych flakonach.
Szynki Bajońskie.
Takież **Szynki** bez kości.
Półgęski bez kości.
Sery: Rochefort, Chester, Limburgski i Nefszatelski.
Daktyle Marokańskie w małych pudełkach.
Owoce Francuzkie (Fruits glaces).
Otrzymał świeżo **Handel E. KOELICHEN,** przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
W tymże Handlu nabyć jeszcze można **Kasztanów** (Marony).

Upraszam Szanownych Obywateli, u kogo zostaje **Bukowski,** Oficjalista prywatny, a jego Żona z domu Wiktorja Gołenbiowska, żeby choć listownie zgłosił się do Familji, która jest w Gliniance, w Gubernji Warszawskiej, 4 mile od Warszawy. Adres przez Lublin, Garwolin, Mińsko do Glinianki, do Skrzypińskiego Marcina.

W domu przy ulicy Wiejskiej i Placu Śgo Alexandra pod Nr 1734, jest do najęcia każdego czasu: 1) **Apartament** na parterze od ogrodu, składający się: z 7u Pokoi, Przedpokoju, Garderoby i Kuchni angielskiej, z meblami lub bez mebli. 2) Apartament na 1m piętrze od frontu, a mianowicie: 8 Pokoi z obszerną Kuchnią angielską i Spiżarnią.—Tamże z powodu wyjazdu jest do sprzedania para **Koni** młodych, zdrowych, dobrze ujeżdżonych i **Kocz** do miasta z Fabryki Rentla. Wiadomość u miejscowego Stróża.



OGIER wschodniej rassy, kompletnie wyjeżdżony pod wierzch, zdatny do stada, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno, wprost Orlej, Nr 668, u Służącego Ferdynanda, codziennie od godziny 9ej do 1ej z południa.

Dwa **Magle** angielskie w dobrym stanie, z wolnej ręki są do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę, osoby życzące nabyć, zechcą się zgłosić na róg ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1536.

Kąpiele Mineralne Żelazne, przy ulicy Grzybowskiej Ner 1030. — Kąpiele te istniejące od 40tu lat, przez bardzo wiele Osób jako wzmacniające, z jak najlepszym skutkiem używane są nietylko jako kąpiele zwyczajne, lecz przy dłuższem używaniu jako środek uzdrawiający, przez wielu WW. PP. Doktorów zalecane, i przez znaczną nawet część osób skutecznie doświadczone zostały. Woda ta przy rozbiorze chemicznym przez ś. p. Celińskiego, Professora b. Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego, wykonanym w r. 1822 30 Kwietnia, okazała w swych częściach składowych znaczną ilość żelaza, co też w r. 1823 WW. PP. Doktorzy J. Czekerski, A. Wolff, F. Kinel, D. Somer, własnoręcznem świadectwem skuteczność onej uznali. Obecnie cały Zakład tychże Kąpieli nabywszy ja podpisany na własność, mam honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż Kąpiele te staraniem mojem, już po części przerobione, z ulepszeniem pod względem wygód i porządku, jak również ciągłem staraniem mojem nadal będzie, aby Zakład ten tyle pożyteczny, wydźwignąć z zaniedbania w jakiem się znajdował, aby go postawić pod względem wygód i porządku, na równi z najpierwszemi Zakładami Kąpielowemi. — Przyjmują się także zamówienia na kąpiele tatarakowe, słodowe, dębowe, otrębowe, i z siennych prochów, o których wszelkie bliższe objaśnienia w Kassie miejscowej udzielone będą.— **Jan Baumgart.**

KUFY.

W domu pod Nr 1118, przy rogu ulicy Walicow i Ceglanej, są do nabycia **KUFY** na okowitę, od 100 do 600 garncy, nowe; również obstalunki na rozmaite roboty bednarskie przyjmują się.—**Jakób Unselt,** Bednarz.

Podpisany Syndyk ostateczny massy upadłości Domu Fabrycznego pod firmą A. et J. Librach, w Ozorkowie exystującego, zawiadamia wierzycieli tejże massy, iż w dniu 7 (19) Marca r. b., odbędzie się w Trybunale Handlowym Warszawskim, o godzinie 5ej z południa, narada wierzycieli względem ostatecznego ukończenia postępowania massowego, na którą to naradę Syndyk ma honor wezwać wierzycieli.—**Piotr Kobylański,** Mecenas.

W Fabryce Świec i Mydła pod firmą W. Liedtke przy ulicy Chłodnej pod Nr 924, jest do sprzedania po cenie nader nizkiej, znaczna ilość **SIARCZANU WAPNA** (GIPSU), odchodzącego od fabrykacji Świec Stearynowych.

Ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich, pod filarami, Nr 497,
NOWO OTWORZONY

MAGAZYN OKRYĆ

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

Zaopatrzony w **OKRYCIA** najnowszych fasonów, po cenie od 100 do 300 Złp.; **KAFTANIKI i BLUZKI** Kaszmirowe, od 36 do 100 Złp.; **MANTYLE Pudesua** i **Axamitne;** oraz **CHUSTKI** Kaszmirowe na różne ceny. — Poleca się Łaskawej Publiczności która ocenić raczy czy ceny te i wykończenie roboty na Jej względy zasłużyć może. — Wszelkie zlecenia listowne Magazyn z największą akuratnością i pośpiechem załatwia.

Uwiadamiam interesowane osoby, że dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b., o godzinie 2ej z południa, w Handlu Win przy ulicy Miodowej, w domu Nr 482, na mocy postanowienia Sądowego, sprzedane będą przez publiczną licytację, więcej dającemu rozmaite pozostałe ruchomości, wina węgierskie, francuzkie, szampańskie, wódka, porter angielski i t. p., za gotowe pieniądze natychmiast płacić się winne.— **A. O. Szadkowski,** Komornik S. A. K. P.

Potrzebna jest **Guwernatnka** Polka, posiadająca dokładnie język francuzki i muzykę, do dwóch Panienek, do domu obywatelskiego, odległego od Warszawy o mil 30, Koleją Żelazną; wiadomość pod Nr 2658 przy ulicy Marjensztadt, na 1m piętrze.

We wsi Kobło, Powiecie Hrubieszowskim, pod Horodłem, o wiorst 4 od rzeki spławnej Bug położonej, jest do sprzedania 4,000 sztuk **Dębów,** zdatnych na handel zagraniczny. Wiadomość o sprzedaży na miejscu u Właściciela lub u Dzierżawcy dóbr Oleśniki, mila od Stacji Prazki za Lublinem.

jest do wynajęcia od Wielkiejnocy,

POKÓJ z PRZEDPOKOJEM

od frontu, na 3ciem piętrze. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 105, u Właściciela.

Różne **Lokale** do wynajęcia, zaraz lub od Wielkiej-Nocy, w domu Nr 691, przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej, składające się od 1go do 11tu Pokoi, z balkonami, od frontu, z Kuchniami angielskiemi, z Wozowniami, Stajniami na krowy lub konie i t. p., po bardzo nizkiej cenie.— Tamże są cztery Suteryny do najęcia, bardzo widne, zdatne dla rzemieślników na jakie warsztaty lub Magle.

OSOBA nie młoda posiadająca język niemiecki, życzy sobie wejść w obowiązek do zarządu domu lub do dozorowania dzieci. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 476b, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na pierwsze piętro, do Panny Godeckiej.

Do Składu Herbaty Chińskiej i Towarów Rossyjskich, Jana Gridina 1go, na Krakowskiem Przedmieściu Ner 407 (1), obok Kościoła Śgo Krzyża, nadszedł świeży transport towarów, jako to: **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, Wyziny i Jesiotra mało-solonych, Łososia marynowanego (Siomgi), Sielaw Augustowskich, Kilek Rewelskich, Stynków, Grzybów suszonych i marynowanych, Rydzów marynowanych i solonych, tudzież Mąki kartoflanej, pszennej i gryczanej, z czem się polecam Szanownej Publiczności. — **Jan Gridin** 1szy.

☞ Do Handlu w Warszawie, potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity, posiadający świadectwo Szkolne z ukończonej 4tej lub 3ciej klassy. Wiadomość w Handlu Korzennym, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245*a*.

Na puszczoną tu pogłoskę, jakobym przestał trudnić się budową **Pomp i Studzien,** odstąpiwszy takową na rzecz trzeciej osoby, jak niemniej z powodu odbieranych zażaleń, że pompy przezemnie reparowane, prędkiemu uległy zepsuciu, czuję się w obowiązku zawiadomić Szanowną Publiczność, że od roku 1825, trudnię się bez przerwy budową Pomp i Studzien, i procederu mego nigdy nikomu nieodstępowałem, a co do zażaleń, oświadczam niniejszem, iż przekonałem się, że obecnie w porze zimowej, z powodu braku roboty, ktoś inny w imieniu mojem dopełniał reparacji, godził się i odbierał pieniądze na własne ręce, bez mojej wiedzy i upoważnienia. Chcąc więc na przyszłość zapobiedz podobnym nadużyciom, zawiadamiam niniejszem, że wszelkie należytości za dokonane przezemnie roboty, spisuję na rachunkach litografowanych z moją firmą, i że robotników moich, tylko na wyraźne wezwania Właścicieli domów, do reparacji rzeczonych posyłam, nie szukając nigdy przypadkowych robót. Mieszkam jak dawniej w domu własnym Nr 676 przy ulicy Leszno, wprost Urzędu Konsumcyjnego w Warszawie.—**Jan Michał Billing,** Hydraulik.

Magazyn Strojów Damskich, z wszelkiemi do tego potrzebami, przy rogu ulicy Szerokiej Freta pod Nrem 280, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość tamże.

ALBUMY i RAMKI

DO FOTOGRAFJI,

w najświeższych fasonach i **Widoki Stereoskopowe** w wielkim wyborze, są do nabycia

w Magazynach N. S. BRÜNERA i Komp:

przy ulicy Miodowej w pałacu Arcy-Biskupów, i przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Hotelu Europejskim.

K A N T O R

Interesów Ziemiańskich

J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr: Andrzeja Zamojskiego Nr 67, wprost Kopernika.

Zawiadamia, że do Składu Nasion, Machin i Narzędzi Rolniczych tegoż Kantoru, nadszedł świeży Transport Traw pastewnych, Roślin okopowych, Nasiona jarzyn i Ziół kuchennych, Nasiona drzew, krzewów i kwiatów. — Oraz **Pługów** w Fabryce Pana Józefa Konopki w Mogilanach (w Galicji) wyrabianych.

KAWIORU

zupełnie mało solonego, świeżego ASTRACHAŃSKIEGO, z pod lodowego połowu, nadszedł świeży Transport do Składu Herbaty Chińskiej i Różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu Wgo Dobrycza. — **A. Kucharkin.**

Są do sprzedania z wolnej ręki

DOBRA GRĄDY,

w Guberni Augustowskiej Powiecie Łomżyńskim, odległe od m. Łomży mila jedna i pół, od Ostrołęki mil 3, od szosy wiorst 3. Majątek ten składa się z 37 włók gruntu dobrego, w tem około 13 włók Lasu mieszanego; sto fur Siana, Ogród fruktowy, trzy Kanały zarybnione, Zabudowania w odpowiedniej ilości, w stanie dobrym; Chłopów czynszowych 8, Zagrodników 6, wysiewu przeszło 100 korcy, w tem pszenicy korcy 40. O warunkach sprzedaży powziąść można wiadomość na gruncie u Dziedziczki, lub u Wgo M. Rogowskiego, Rejenta w mieście Łomży mieszkającego.

Dnia 5go Lutego r. b., to jest w Popielec, Marjanna Bulkiewicz idąc z Kościoła XX. Trynitarzy, zgubiła **Pelerynę** kortową ciemno-zielonego koloru, morantikową taśmą obszytą, z podszewką brązową. Łaskawy znalazca raczy oddać za stosowną nagrodą pod Ner 2647 ulica Marjensztadt, pod Łabędziem, dom Wgo Szulca.

Z Płocka.— Otrzymawszy obecnie upoważnienie Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do podniesienia utrzymywanej przezemnie dotąd w m. Płocku Szkoły Niższej Męzkiej 2-klassowej do stopnia Szkoły Wyższej o 3ch klassach, mam honor podać o tem do publicznej wiadomości osób interesowanych, nadmieniając, iż w tymże stopniu zakład naukowy przezemnie prowadzony rozwinąć zamierzam. — Dnia 14 Lutego 1862 r.— M. *Budzyński.*

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za bardzo nizką cenę, Kanapy i Krzesła mahoniowe, Stoliki Fortepjan, 2 Łóżka, Wanna blaszana, Lustra, Lampa, Zegary, Kołdra jedwabna zupełnie nieużywana, Obicie na meble, Dywan używany i różne sprzęty domowe, przy ulicy Długiej Nr 551, w oficynie od Ogrodu Krasińskiego, po lewej stronie na 2m piętrze.

SKŁAD GŁÓWNY

OBIĆ PAPIEROWYCH

C. W. Moes et Comp:,

W WARSZAWIE,

dom Wgo Grodzickiego, Nr 9, Krakow:-Przedm:.

Ma honor podać do wiadomości publicznej, iż Skład ten zaopatrzony został w najświeższe i najgustowniejsze **OBICIA**, w różnych nowych deseniach i kolorach, jako to: Dekoracje marmurowe, drewniane; Obicia axamitne z złotem, w najnowszym rodzaju, Bordiury i t. p.; oraz wyprzedaje Obicia Paryzkie, sprowadzone na modele, po cenie kosztu. Na żądanie wysela próby tychże Obić w Królestwo i w Cesarstwo.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Guberuji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1852 roku, na lat 24, z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

Folwark bezpańszczyzniany **ŁUKOWA,** o mil 3 od miasta Okręgowego Biłgoraja, o mil dwie od miasta Tarnogroda, mil pięć od rzeki spławnej Sanu, przy moście Krzeszowic położony, posiadający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 589, prętów 127, i w pastwiskach morgów 108. Mający chęć zadzierżawienia tego Folwarku, zgłosić się zechcą przed dniem 7m Kwietnia r. b., jako terminem na odbycie licytacji, we wsi Zwierzyńcu przeznaczonym, do P. Babińskiego, Rządcy Klucza Łukowskiego, we wsi Osuchach, przy Stacji Pocztowej Tarnogród zamieszkałego, u którego, jako też w Biurze Kontroli Zarządu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

Istniejąca od lat pięciu w dobrach Snochowice Pow: Kieleckim, fabryka wozów i bryczek, po rozwiązaniu dotąd istniejącej współki pod firmą: Władysław *Krzywoszewski* et Bronisław *Bierzyński*, z dniem 1 Stycznia r. b. przeniesioną, i na nowa urządzoną została w dobrach Kłucko, Okręgu Konieckim. Fabryka w Snochowicach, przez czas pięcio-letniego swego trwania, zyskała ogólne zadowolenie kupujących, a wyroby jej zostały uznane za najlepsze, czego dowodem nie wątpliwem jest udzielony List pochwalny przez Tow: Rol: na wystawie w Łowiczu 1858 roku. Obecnie zaś przeniesiona do dóbr Kłucko, posiadając bardzo znakomite zapasy materjału drzewnego zupełnie suchego, co jest najpierwszą podstawą i rękojmią dobroci wyrobu; mając żelazo otrzymywane z najlepszego w Królestwie gatunku rudy miejscowej, oraz rudy z dóbr Ruda-Maleniecka, zaopatrzona w machinę parową dla dokładności i ułatwienia w produkcji, niemniej mając dobór majstrów; ma nadzieje, iż przy staraniu, pilności i pracy, wszelkim wymaganiom swych interesantów, zadość uczynić potrafi. Mając zaś na względzie, iż żądania wozów, w obecnej chwili urządzania stosunków włościańskich, mogą być znaczniejsze; dzisiejsi właściciele tejże fabryki PP. Edward *Wzdulski* i Bronisław *Bierzyński*, rzeczoną fabrykę na daleko większą skalę jak dotąd w Snochowicach istniała, prowadzić zamierzyli. Wszelkie zamówienia listownie, pod adresem Bronisław *Bierzyński* przez Kielce w Kłucku, czynione być mogą. Fabryka podejmuje się dostawy, za doliczeniem kosztów transportu, do główniejszych punktów Królestwa. Listy zaś tylko frankowane przyjmuje.

Nakładem S. *Arcta*, Xięgarza w Lublinie, wyszły następujące dzieła: 1) Kaz: *Brodzińskiego*: *Dzieje starego i nowego Testamentu*, wydanie 10te, ze 100 drzeworytami, 2 tomy, złp. 10; 2) Toż samo ze 120 rycinami, 2 tomy, złp. 27. Ostatnia to była praca ulubionego Pisarza i Poety. Przejął się *Brodziński* wielkością przedmiotu, pisał z natchnieniem i umiał połączyć prostotę biblijnego stylu z pięknością krasomówcy. Czytając to dzieło, znajdzie każdy, bez różnicy wieku, pożytek złączony z przyjemnością; a tylokrotne w tak krótkim przeciągu wydanie (10te), wziętości dzieła najlepiej dowodzą; 3) H. *Longfellów*: *Duma o Hiawacie*, poemat z angielskiego przełożył Felix *Jezierski*, złp. 8. Dzieła te znajdują się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny u Michała *Glücksberga* Xięgarza w Warszawie.

Dobra rozmaitej rozległości i w różnych okolicach Królestwa Polskiego, jak również **Dzierżawy** na wszelkie ceny, od Ŝgo Jana r. b. są poszukiwane; ktoby więc miał **Dobra** do sprzedania lub wydzierżawienia, raczy rzetelny szczegółowy opis tychże z własnoręcznym podpisem, franco, pod adresem Józefa Czwaliny w Warszawie Nr 2637, (a nie Nr 2687 jak było ogłoszone w Nr 49 Kurjera), spiesznie nadesłać. — Osoba w sile wieku, z kaucją Rs. 1,500, życzy się umieścić na Rządcę domu lub Plenipotenta, obeznana z przepisami Administracyjnemi, Policyjnemi i prawnemi. Wiadomość w każdym czasie jak wyżej.

GARBARNIA W MIEŚCIE ZGIERZU, w zupełnym biegu będąca, z odpowiedniemi zupełnie nowemi Zabudowaniami fabrycznemi, Młynem do kory i innemi Przyrządami, oraz Budynkami mieszkalnemi, jak niemniej z całym zapasem Skór, z powodu śmierci Właściciela, pod przystępnemi warunkami z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach szczegółowych dowiedzieć się można na miejscu w Zgierzu, u Adolfa Sehnerr.

AGRONOM znający dokładnie gospodarstwo płodozmienne i postępowanie z Parobkami sprowadzonymi z Zagranicy, może znaleść miejsce na Ukranie. Wiadomość w Xięgarni Gebethnera.



OSTRYGI OSTENDZKIE

WYBOROWE,

nadeszły do Handlu

Antoniego Stępkowskiego,

przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru.



OSTRYGI OSTENDZKIE

I HOLSZTYŃSKIE,

wyborowe,

nadeszły do Handlu

JÓZEFA HÖHR,

w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI ŚWIEŻE,

Holsztyńskie, Ostendzkie i Native,

nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonialnych

S. JERZMANOWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom PP. Wizytek.

Ostrygi świeże,

nadchodzą do **Handlu J. Roeslera,**

przy ulicy Elektoralnej Nr 797, wprost Banku.

OSTRYGI

świeże, nadeszły do Handlu

T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.